

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

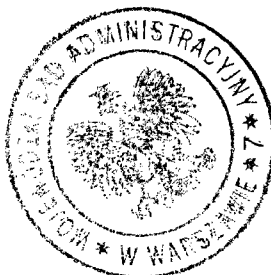
Dnia 12 stycznia 2011 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA	Elżbieta Zielińska - Śpiewak
Sędzia WSA	Jolanta Augustyniak - Pęczkowska
Sędzia WSA	Małgorzata Miron (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Agnieszka Wasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **12 stycznia 2011 r.**
sprawy ze skargi **Barbary Dzidy**
na decyzję **Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego**
z dnia **6 sierpnia 2010 r. nr DOA/ORZ/7201/506-1/10**
w przedmiocie **odmowy stwierdzenia nieważności decyzji**

- I. uchyla zaskarżoną decyzję;**
- II. stwierdza, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu do czasu uprawomocnienia się niniejszego wyroku;**
- III. zasądza od Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego na rzecz Barbary Dzida kwotę 460 (czterysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.**



Na oryginalne właściwie podpisane
za zgodność z oryginałem

2011-02-09

Starszy sekretarz sądowy

Agnieszka Wasik

UZASADNIENIE

Wojewoda Śląski decyzją z dnia 25 marca 2010 r., znak: IF/Vb/71111/2/33/10, utrzymał w mocy decyzję Starosty Pszczyńskiego z dnia 2 lutego 2010 r. Nr 88/10, zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą Polskiej Telefonii Cyfrowej Sp. z o.o. w Warszawie pozwolenia na budowę bazowej stacji nadawczo-odbiorczej telefonii cyfrowej PTC, oznaczonej jako „Pszczyna 50623 Jankowice” na działce nr ewid. 243/21, położonej w Jankowicach.

Barbara Dzida, reprezentowana przez Zbigniewa Gelzoka, złożyła wniosek o stwierdzenie nieważności ww. decyzji Wojewody Śląskiego z dnia 25 marca 2010 r.

Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją z dnia 8 lipca 2010 r., na podstawie art. 157 § 1 w zw. z art. 156 § 1 oraz art. 158 § 1 k.p.a., odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody Śląskiego z dnia 25 marca 2010r., znak: IF/Vb/71111/2/33/10.

W uzasadnieniu ww. decyzji Główny Inspektor podniósł, że stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej jest nadzwyczajnym środkiem jej wzruszenia i z uwagi na okoliczność, że instytucja ta stoi w opozycji do jednej z podstawowych zasad postępowania administracyjnego, a mianowicie zasady trwałości decyzji administracyjnych, wyrażonej w art. 16 k.p.a., może ona być stosowana jedynie po zaistnieniu enumeratywnie wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. przesłanek.

Główny Inspektor stwierdził, że postępowanie nadzorcze stanowi samodzielne postępowanie administracyjne, ograniczone do oceny legalności decyzji w aspekcie stanu prawnego i faktycznego istniejącego w dacie jej wydania, zatem organ nie orzeka co do istoty sprawy, rozstrzygniętej w badanej decyzji, lecz jako organ kasacyjny, w oparciu o zamknięty materiał dowodowy, weryfikuje samo orzeczenie.

Powołując się na orzecznictwo sądowno- administracyjne organ wskazał, że nie jest związany zarzutami zawartymi we wniosku strony o stwierdzenie nieważności decyzji i jeśli nawet uważa, że podniesione przez wnioskodawcę zarzuty są niezasadne, to musi zbadać z urzędu, czy zaskarżona decyzja nie jest dotknięta chociażby jedną z wad określonych w art. 156 § 1 k.p.a.

Przywołując treść art. 35 ust. 4 Prawa budowlanego organ nadzoru wskazał, że w będącej przedmiotem analizy sprawie inwestor spełnił wszystkie wymogi stawiane przez Prawo budowlane to jest złożył oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, zapewnił zgodność projektu budowlanego z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, projekt budowlany został sporządzony przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia budowlane.

Na podstawie akt sprawy Główny Inspektor ustalił, że sporna inwestycja – wieża stalowa o wysokości 52 m z zamontowanymi antenami i kontenerem technicznym, posadowionym u podstawy wieży – jest zgodna z ustaleniami decyzji Burmistrza Pszczyny z dnia 29 marca 2007r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, utrzymanej w mocy decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bielsku-Białej z dnia 20 czerwca 2007r.

Główny Inspektor zauważył także, że przedmiotowa inwestycja została pozytywnie zaopiniowana przez Dowództwo Sił Powietrznych pismem z dnia 3 stycznia 2007 r., Nr 58/07, natomiast Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego, pismem z dnia 10 października 2007 r., znak: ULC-LTL-2EB-531/983/07, poinformował o braku konieczności uzgadniania jej lokalizacji.

Następnie Główny Inspektor powołał § 2 ust. 1 pkt 7 oraz § 3 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz.U. nr. 257, poz. 2573 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania kwestionowanej decyzji organu powiatowego.

Na podstawie akt sprawy Główny Inspektor ustalił, że do wniosku o pozwolenie na budowę omawianej stacji bazowej telefonii cyfrowej, w skład której wchodzi 3 anteny sektorowe DualBand typu AS-5, 3 anteny sektorowe typu AS-2, 4 anteny radiolinii typu AM-1 i 3 anteny radiolinii typu AM-2 oraz urządzenia zasilające – dołączono kwalifikację przedsięwzięcia do obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Główny Inspektor ustalił, że przedmiotowy raport stwierdza, że przy równoważnej mocy promieniowania izotropowego 8 424,25 W, w trzech sektorach, - w odległości do 200

m, wzdłuż osi promieniowania uwzględniając pochylenie anteny nie występują miejsca, w których mogą przebywać ludzie.

Wobec powyższego, Główny Inspektor wskazał, że przedmiotowa inwestycja nie zalicza się do przedsięwzięć, mogących znacząco oddziaływać na środowisko i nie wymaga uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia.

Organ ustalił także, że z powyższego raportu wynika również, że omawiane przedsięwzięcie nie będzie miało wpływu na obszary Natura 2000.

Główny Inspektor przyjął ponadto, zgodnie z unormowaniami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r., w sprawie dopuszczalnych pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz.U. nr 192, poz. 1883), załącznik Nr 1 (tabela nr 2), że w przypadkach częstotliwości pola elektromagnetycznego mieszczącej się w przedziale od 300 MHz do 300 GHz, gęstość pola w miejscu dostępnym dla ludności jest dopuszczalna na poziomie nieprzekraczającym 0.1 W/m^2 .

Organ ustalił, że w przedmiotowej sprawie przewidywany obszar występowania pól elektromagnetycznych o wartości przekraczającej $0,1 \text{ W/m}^2$ znajduje się w wolnej niedostępnej dla ludzi przestrzeni, a wysokość zainstalowanych anten nadawczych rozpatrywanej stacji i niewielki zasięg promieniowania mogącego stanowić zagrożenia, wyklucza możliwość jego istotnego oddziaływania na zdrowie ludzi oraz brak jest również występowania innych czynników fizycznych i chemicznych przy eksploatacji stacji, które mogłyby mieć negatywny wpływ na środowisko. Z uwagi na powyższe wskazał, że kwestionowana decyzja Wojewody Śląskiego z dnia 25 marca 2010 r., znak: IF/Vb/7111/2/33/10, oraz utrzymana nią w mocy decyzja Starosty Pszczyńskiego z dnia 2 lutego 2010 r., Nr 88/10, nie są dotknięte żadną z wad, o których mowa w przepisie art. 156 § 1 k.p.a.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy pełnomocnik Barbary Dzidy ww. decyzji zarzucił naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy Prawo budowlane w związku z art. 140, 143, 144 Kodeksu Cywilnego w związku z art. 21 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. z późniejszymi zmianami poprzez przyjęcie, iż inwestycja wprowadza ograniczenia w zagospodarowaniu terenów sąsiednich z jednoczesnym brakiem wskazania przepisu prawa

zwalniającego inwestora, który zezwala mu na naruszenie prawa własności. Ponadto zarzucił brak precyzyjnego ustalenia obszaru oddziaływania inwestycji z uwagi na pominięcie zjawiska kumulacji pola elektromagnetycznego.

Zarzucił również naruszenie art. 34 ust. 3 pkt 2 ustawy – Prawo budowlane w związku z § 8 ust. 2 pkt 7, § 11 ust. 2 pkt 10 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego poprzez nie dokonanie takiej analizy w projekcie budowlanym w zakresie oddziaływania na środowisko; art. 35 ust. 1 pkt 1 z uwagi na niesprawdzenie zgodności inwestycji z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego; art. 72 ust. 1 pkt 1 oraz 59 oraz 63 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 poprzez przyjęcie, iż Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego jest organem właściwym do zbadania kwestii oddziaływania inwestycji na środowisko.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2010 r., znak: DOA/ORZ/7201/506-1/10, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, po rozpatrzeniu wniosku Barbary Dzidy, o ponowne rozpatrzenie sprawy utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 8 lipca 2010 r. odmawiającą stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody Śląskiego z dnia 25 marca 2010 r.

W uzasadnieniu ww. decyzji Główny Inspektor podtrzymał swoje stanowisko i argumenty wyrażone w decyzji z 8 lipca 2010 r.

Odnosząc się do wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym skarżąca Barbara Dzida, reprezentowana przez Zbigniewa Gelzoka wskazuje, że decyzja z dnia 8 lipca 2010 r. została doręczona Januszowi Rygiel, niebędącemu stroną niniejszego postępowania, Główny Inspektor wyjaśnił jedynie, że Januszowi Rygiel zostało w dniu 29 grudnia 2009 r., udzielone pełnomocnictwo do reprezentowania Polskiej Telefonii Cyfrowej Sp. z o.o. przed organami administracji państwowej w związku z budową spornej stacji przekaźnikowej.

Skargę na decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 6 sierpnia 2010 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie złożyła Barbara Dzida.

W skardze pełnomocnik skarżącej powtórzył zarzuty zawarte we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, a ponadto zarzucił naruszenie art. 7, 8, 9, 11, 77, 107 § 3 k.p.a. – poprzez brak oceny wniosków stron, logicznego i spójnego uzasadnienia,

dokonywanie oceny zgodności art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane z rozporządzeniem, a nie ustawą, nie wskazania podstawy prawnej dla kwalifikacji inwestora, na którą powołuje się organ, brak własnych ustaleń w kwestii decyzji środowiskowej, a co najważniejsze nieprzekonania stron, iż pracownik organu posiada ogromną wiedzę specjalistyczną z tego zakresu, niewyjaśnienie, dlaczego inwestor nie uzupełnił wniosku w organie właściwym do prowadzenia postępowania w sprawie uzyskania decyzji środowiskowej, a organ budowlany na podstawie tego samego materiału stwierdził, iż nie jest ona wymagana i tym samym postąpił wbrew decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bielsku-Białej.

W konkluzji pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz skarżącego od strony przeciwnej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik skarżącej podniósł, że organ nie zebrał w sposób wyczerpujący materiału dowodowego i nie rozważył wszystkich okoliczności mogących mieć wpływ na wybór rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę organ odwoławczy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o jej oddalenie.

Na rozprawie dnia 12 stycznia 2011r. Sąd, uwzględniając wniosek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektroskazeń „Prawo do życia” z siedzibą w Rzeszowie – w oparciu o art. 33 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), zwaną dalej także „p.p.s.a.” – dopuścił ww. organizację do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania.

Prezes Zarządu Organizacji przyłączył się do skargi i wskazał – oprócz zawartych w niej zarzutów, iż zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 156 § 1 pkt 2, albowiem kontrolowana w postępowaniu nieważnościowym decyzja nie wskazywała konkretnego przepisu rozporządzenia, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Nadto przedstawiciel Stowarzyszenia podniósł, że organy orzekające w przedmiocie pozwolenia na budowę zastosowały błędną podstawę prawną – ustawę z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zamiast ustawy Prawo ochrony środowiska.

Wskazał także, że raport sporządzony przez Krzysztofa Kapesa nie mógł stanowić dowodu w niniejszej sprawie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył co następuje.

Skarga jest zasadna i prowadzi do uchylenia zaskarżonej decyzji, jednakże nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są słuszne.

Zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja została wydana w jednym z nadzwyczajnych trybów postępowania to jest postępowaniu nieważnościowym, który – jak trafnie wskazał organ - stanowi wyjątek od zasady trwałości decyzji administracyjnej wyrażonej w art. 16 kpa.

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego utrwalił się pogląd, że - postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji traktowane jest jako nowe postępowanie w sprawie i toczy się wg przepisów art. 157 kpa.

Zadaniem organu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji jest zatem ocena takiej decyzji pod kątem kwalifikowanej niezgodności z prawem, tj. czy wydana została bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.), lub spełnienia innych przesłanek określonych w art. 156§1 kpa. Postępowanie takie ma zatem odrębną podstawę prawną i nie może być traktowane tak, jakby chodziło o ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej decyzją ostateczną, rozstrzygającą o zastosowaniu przepisów prawa materialnego do danego stosunku administracyjno-prawnego. Jednocześnie nie może ująć uwadze, że organy w każdym postępowaniu, w tym również w postępowaniu nieważnościowym winny przestrzegać zasad postępowania określonych przez ustawodawcę w kodeksie postępowania administracyjnego. I tak – zgodnie z zasadą dwuinstancyjności organ administracji, do którego wpływa odwołanie (analogicznie: wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy) zobowiązany jest ponownie rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę. Takie stanowisko wyrażone zostało zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie sądowoadministracyjnym. M.in. w wyroku z dnia 19 lipca 2001r. w sprawie V SA 3872/00 (LEX nr 78936) NSA stwierdził, że istota administracyjnego postępowania odwoławczego polega na ponownym rozstrzygnięciu sprawy administracyjnej, nie zaś jedynie na kontroli zasadności zarzutów podniesionych w odwołaniu od orzeczenia pierwszoinstancyjnego (art. 138 w zw. z art. 140 kpa). Organ odwoławczy działa zatem jako organ o charakterze

reformacyjnym, ponownie merytorycznie rozpatrując sprawę w jej całokształcie, a także uwzględniając zmiany stanu faktycznego i prawnego, które nastąpiły po wydaniu decyzji przez organ I instancji. Takie stanowisko zostało zaprezentowane również przez WSA w Warszawie w sprawie VIII SA/Wa 610/09 w wyroku z dnia 4.03.2010r. (LEX nr 607078), w którym wskazuje się, że decyzja organu II instancji jest takim samym aktem stosowania prawa, jak decyzja organu I instancji, a działanie organu odwoławczego nie ma charakteru kontrolnego, ale jest działaniem merytorycznym, równoważnym działaniu organu I instancji.

Dodatkowo ustawodawca wskazał w art. 7 i 77§1 kpa na obowiązek przestrzegania przez organy administracji zasady prawdy obiektywnej, która wskazuje na konieczność podejmowania wszelkich kroków niezbędnych do należytego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz załatwienie sprawy mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Jednocześnie organy zobowiązane są prowadzić postępowanie w taki sposób aby pogłębiać zaufanie obywateli do organów państwa (art. 8 kpa).

Przenosząc powyższe, ogólne rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że - w ocenie Sądu - zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem w/w zasad postępowania.

I tak przede wszystkim wskazań należy, że organ odwoławczy nie wyjaśnił sprawy w należyty sposób. W szczególności podkreślenia wymaga, że analiza uzasadnienia zaskarżonej decyzji prowadzi do wniosku, że w uzasadnieniu tym powtórzone zostały argumenty zawarte w motywach decyzji z dnia 8 lipca 2010r. natomiast organ nie odniósł się nawet w najmniejszym stopniu do zarzutów zawartych we wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. W tym ostatnim skarżąca reprezentowana przez pełnomocnika wskazywała m.in., że decyzja została wydana z naruszeniem art. 35 ust. 1 pkt. 1 Prawa budowlanego albowiem nie sprawdzono zgodności inwestycji objętej pozwoleniem na budowę z decyzją o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Nadto zarzuciła, że w projekcie budowlanym brak jest analizy w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko co stanowi o naruszeniu art. 34 ust. 3 pkt. 2 Prawa budowlanego w zw. z §8 ust. 2 pkt. 7 i §11 ust. 2 pkt. 10 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3.07.2003r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego. Zarzuciła także niezgodność z art. 72 ust. 1 pkt. 1 oraz 59 i 63 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o

ocenach oddziaływania na środowisko. Obowiązkiem organu ponownie rozpoznającego sprawę było odniesienie się do zarzutów podnoszonych przez Barbarę Dzidę. Wprawdzie analiza uzasadnienia zaskarżonej decyzji prowadzi do wniosku, że organ przyjął, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie była wymagana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach jednakże biorąc pod uwagę charakter sprawy obowiązkiem organu było ustosunkowanie się do argumentów odwołującej się prezentującej odmienne stanowisko. Powtórzenie jedynie argumentów organu orzekającego w pierwszej instancji bez jednoczesnego odniesienia się do zarzutów odwołania i argumentów uzasadniających te zarzuty czyni fikcyjnym prawo strony do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy.

A zatem obowiązkiem organu rozpoznającego ponownie sprawę na skutek wniosku B. Dzidy o ponowne rozpoznanie sprawy będzie szczegółowa analiza zarzutów zawartych we wniosku i odniesienie się do nich w uzasadnieniu sporządzonym według zasad określonych w art. 107§3 kpa. Odnosząc się do powyższych zarzutów nie może jednak ująć uwadze organów, że organy architektoniczno budowlane zatwierdzając projekt budowlany i wydając decyzję udzielającą pozwolenia na budowę przedmiotowej inwestycji związane były treścią wyroku WSA w Gliwicach z dnia 2.04.2009r. w sprawie II SA/GI 120/08 oraz zawartą w jego uzasadnieniu oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia WSA nakazał organom m.in. ustalić czy rzeczywiście doszło do zmiany stanu prawnego i czy zmiana ta anulowała obowiązek przedstawienia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Innymi słowy organ winien wskazać czy w okolicznościach niniejszej sprawy dla oceny konieczności uzyskania – przed pozwoleniem na budowę - decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach będą miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 21 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska czy też w/w ustawa z dnia 3 października 2008r o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie.

W tej sytuacji Sąd uznał za zasadny zawarty w skardze zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 7,8,9,11,77 i 107§3 kpa a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jednocześnie wskazać należy, że dopiero odniesienie się do wszystkich argumentów skarżącego zawartych we wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy pozwoli Sądowi na odniesienie się do pozostałych zarzutów skargi, skoro są one powieleniem argumentów zawartych w tym wniosku. Takie stanowisko prezentowane jest także w orzecznictwie sądownoadministracyjnym

w którym podkreśla się, że możliwość dokonania oceny legalności decyzji warunkowana jest spełnieniem wymogów formalnych określonych w art. 107 § 1 k.p.a. Uzasadnienie decyzji ma, bowiem na celu wykazanie procesu myślowego, który doprowadził do ustalenia treści rozstrzygnięcia (tak m.in. WSA w Warszawie w sprawie VI SA/Wa 1989/08 w wyroku z dnia 10.12.2008r., lex 531533 oraz WSA we Wrocławiu w wyroku z dnia 4.06.2009r. w sprawie II SA/Wr 154/09, lex 563859).

Natomiast nie zasługują na uwzględnienie zarzuty pełnomocnika Stowarzyszenia Prawo do Życia przedstawione na rozprawie 12.01.2011r. za wyjątkiem zarzutu zastosowania niewłaściwych przepisów tj. ustawy z dnia 3.10.2008r. zamiast ustawy Prawo ochrony środowiska. W tym ostatnim zakresie - jak wyżej wskazano organ winien poczynić ustalenia zgodnie z oceną zawartą w wyroku WSA w Gliwicach z dnia 2.04.2009r. Nie przesądzając zatem o słuszności tych zarzutów wskazać należy, że organ może stwierdzić nieważność decyzji w oparciu o art. 156§1 pkt. 2 kpa gdy ustali, że decyzja jest niezgodna z jasnobrzmiałym przepisem prawa materialnego. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym utrwalony jest przy tym pogląd, że cechą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą (wyrok WSA w Warszawie z dnia 30.03.2004 r. IVSA 3763\03, Lex 156952). Żaden z zarzutów nie mógłby prowadzić - nawet przy stwierdzeniu ich zasadności - do przyjęcia, że doszło do rażącego naruszenia prawa.

Z tych wszystkich względów - w oparciu o art. 145§1 pkt. 1 lit. c oraz art. 152 ustawy P.p.s.a. Sąd orzekł jak sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte o treść art. 200 i 205 tej ustawy.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

2011 -02- 09

Starszy sekretarz sądowy

Agnieszka Wasik